

Jakie zmiany klimatyczne zachodzą w Podlaskiem i co czeka jego mieszkańców w przyszłości?

"Klimat województwa podlaskiego w czasie globalnego ocieplenia" - taki tytuł nosi najnowsza publikacja autorstwa prof. Andrzeja Górniaka z Uniwersytetu w Białymstoku. O płynących z niej wnioskach badacz rozmawiał z dziennikarzami podczas poniedziałkowego (29.11) spotkania prasowego na Wydziale Biologii Uniwersytetu w Białymstoku.

Podlaskie coraz cieplejsze

Publikacja zawiera opis podstawowych parametrów i wskaźników dokumentujących regionalne zróżnicowanie klimatu, warunków bioklimatycznych i tendencji ich zmian. Większość przeanalizowanych danych obejmuje okres od 1995 do 2019 roku, niektóre jednak pokazują zmiany w znacznie dłuższej perspektywie czasowej. Np. w przypadku ekstremalnych wartości temperatury powietrza porównanie obejmuje okres od 1961 roku, zaś w przypadku średniej miesięcznej temperatury powietrza w Białymstoku i Suwałkach - obliczenia opierają się na pomiarowych i zrekonstruowanych danych z niemal 140 lat. W oparciu o nie autor prezentuje też prognozy zmian parametrów klimatu w tej części Polski.

Jak podkreślał naukowiec podczas spotkania z dziennikarzami, klimat się nie zmienił: nadal w naszym regionie jest to klimat umiarkowany. Możemy i powinniśmy natomiast mówić o widocznych zmianach klimatycznych.

- Zbieranie i analiza danych na ich temat są potrzebne przede wszystkim po to, by ludzie, dziś młodzi, wiedzieli co ich czeka w przyszłości – mówi prof. Górniak.

A czeka nas dalszy wzrost średnich rocznych temperatur. Taka tendencja widoczna jest od ponad 200 lat, czyli od momentu, gdy rozpoczęła się rewolucja przemysłowa, a wraz z nią zwiększone spalanie węgla. W województwie podlaskim jej raptowne przyspieszenie zaczyna się w latach 80. XX wieku. O ile w latach 1961-1987 średnia roczna temperatura powietrza wynosiła 5,9 st. C. w Suwałkach i 6,6 st. C. w Białymstoku, o tyle w okresie 1988-2019 kształtowała się ona na poziomie odpowiednio 7,2 oraz 7,6 st. C. Wartości rosną, a dodatkowo zmniejszają się różnice pomiędzy tymi dwoma miastami. Zmiany widać dobrze na mapie rozkładu temperatury powietrza w regionie, czyli w przebiegu izoterm.

- Wskazuje to jednoznacznie, że na naszym terenie jest coraz cieplej, a klin zimnego powietrza widoczny na mapie izoterm wyraźnie schodzi z Suwalszczyzny na południe. Zatem niedługo mówienie o „polskim biegnie zimna” nie będzie już miało uzasadnienia – konkluduje prof. Andrzej Górniak. - Przy okazji widać też, że Kotlina Biebrzańska ma podobną temperaturę, jak okolice Suwałk. Okazuje się, że torfowiska, które są wypełnione wodą, są takim akumulatorem energii, a jednocześnie obniżają temperaturę powietrza, dlatego ochrona tych ekosystemów jest też jedną z metod ochrony klimatu na tym obszarze

Jak ocenia naukowiec, do końca wieku średnia temperatura w regionie wzrośnie o ok. 3 st. C. Jednocześnie nie widać istotnych zmian ani tendencji w średniej rocznej wysokości opadów, choć zmienia się ich charakter: np. rosną maksymalne wartości opadów dobowych w okresie ciepłym, a zmniejsza się ilość opadów w postaci śniegu i wydłużają się zimowe okresy bezśnieżne. Stopniowo rośnie też usłonecznienie roczne (w Białymstoku ten wzrost jest wyraźniejszy niż w Suwałkach).

Zmiany klimatu

Podczas spotkania prasowego prof. Górniak nie tylko omówił najistotniejsze wnioski płynące z dokonanych przez niego analiz, ale też przedstawił już obserwowane i spodziewane konsekwencje zmian klimatu.

To m.in. wydłużenie sezonu wegetacyjnego, zmiany terminu i natężenia migracji sezonowej zwierząt, kolonizacja gatunków ciepłolubnych, a ustępowanie chłodnolubnych. Można też przewidywać, że zwiększą się zniszczenia monokultur leśnych podczas letnich trąb powietrznych, a także inwazje szkodników drzew. Zmiany zajdą także w funkcjonowaniu gleb (ubytek próchnicy glebowej), wydłuży się też okres suszy glebowej.

Skutki zmian klimatycznych odczują też płytsze jeziora, co ma związek z warunkowanym klimatycznie mieszaniem się wód: zmniejszenie zasobu tlenu warstw przydennych wody, ocieplenie wód sprzyja większej uciążliwości zakwitów sinicowych. W ocenie badacza czekają nas częstsze i dłuższe fale upałów, więcej będzie upalnych dni i nocy tropikalnych, co sprawi, że zwłaszcza klimat centrum miast, gdzie tworzą się wyspy ciepła, będzie bardziej uciążliwy.

Powinniśmy też przygotować się na zmiany, które odbiją się na gospodarce: podtopienia podczas powodzi miejskich, zagrożenia sieci energetycznych, okresowe niedobory wody. Z kolei uprawom rolnym częściej będą zagrażać susze, zmieni się też ich profil: wzrośnie areał upraw roślin długiego dnia (co już dziś doskonale widać na przykładzie kukurydzy, która coraz częściej zastępuje inne rośliny paszowe).

Książka "Klimat województwa podlaskiego w czasie globalnego ocieplenia" jest kontynuacją opracowania sprzed dwóch dekad, z aktualizacją wyników monitoringu klimatu północno-wschodniej Polski w latach 1995-2019.

Publikacja została wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku. Dofinansował ją Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku. Instytucje publiczne, które są zainteresowane tym wydawnictwem, mogą kontaktować się z autorem, pod adresem mailowym hydra@uwb.edu.pl.

Prof. Andrzej Górniak jest hydrobiologiem, kieruje Katedrą Ekologii Wód na Wydziale Biologii UwB. Jego zainteresowania naukowe obejmują biologię wód, meteorologię i klimatologię, hydrologię, ekohydrologię, biogeografię oraz ochronę środowiska.

klimatologię, hydrologię, gleboznawstwo, biogeocnemię oraz ochronę środowiska.

źródło: Uniwersytet w Białymstoku

oprac.: Paulina Dulewicz



[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)